

wzodaniu z r. 1900 znajdujemy następujące cyfry: Dziennie korzystało z obiadów przeciętnie 60 osób, więcej o 37 niż w r. 99. Z ogólnych funduszów T-stwa dopłacono 16 rb. 31 kop. Jakkolwiek przemilczano o pracy pań o utworzonym z nich Komitecie, jednak cyfry dowodzą najlepiej, że praca ich nie była bezowocną. — Komitet z całą umiejętnością, nie żałując czasu, przeprowadza myśl rozszerzenia tej pożytecznej instytucji: dysponuje obiady, prowadzi rachunki, kontroluje służbę, robi częściowe zakupy i zapasy na zimę, a dopomagają mu chętnie panie dyżurne, spędzające trzy do czterech godzin dziennie w taniej kuchni. Panie zaprowadziły bilety abonamentowe, które rozchodzą się nietylko w mieście, ale i na wieś, rozkupywane przez obywateli dla swych furmanów. — Szkoda tylko, że według zwyczaju, połączone wydatki kuchni z wydatkami herbaciarni, którą się panie nie opiekują. Byłoby pożądanym, żeby ogół wiedział, ile w tym roku, pomimo większego podniesienia się cen na produkty spożywcze i opał i wydawanych posilniejszych obiadów niż lat ubiegłych, tania kuchnia dała zysku, ale nie ulega wątpliwości, że dać musiała i pokryła prawie całkowicie niedobory herbaciarni.

Ze sprawozdania opieki nad choremi dziećmi widzimy również, jak pożytecznie kobiety pracować umieją. Komitet utworzony z pięciu pań i pięciu panów zajął się energicznie zebraniem potrzebnego funduszu. — T-stwo dobroczynności nie dopłaciło nic, wysłano do Ciecchocinka 28 dzieci, które znalazły troskliwą opiekę, pożądaną wygodę i powróciły z widoczną poprawą zdrowia. Na rok bieżący pozostało 160 rb. kapitału zapasowego.

Ile pracy rozumnej, użytecznej włożyły panie we wzorowe urządzenie przytulku dla starców; pomimo przemilczenia o tem w sprawozdaniu, wiedzą ci, którzy bezstronnie i sprawiedliwie zechcieli by pracę tę ocenić. Praktyczność i umiejętność rozumnych kobiet w urządzeniu i prowadzeniu domu nie może się chyba równać z umiejętnością w tym względzie mężczyzn.

Kończąc pobieżny przegląd działalności pań w T-stwie dobroczynności w Płocku, przychodzę do wniosku, że bardziej od panów okazały się wdzięcznymi... liczby.

Liczy, wbrew przeciwnym twierdzeniom dowiodły użyteczności pracy pań, a jednak jak utrzymują poważni statystyci, nie cieszyły się dotąd ich względami. Być może z czasem i panowie zmienią swe zdania, a wtedy połączonymi siłami zgodnie i z zapalem pracować będziemy wszyscy dla dobra instytucji dobroczynnych. Bo wszakże ten, co ukochał miliony, zgłębi duszy wysnuł myśl wielką:

Hej! ramię do ramienia! Spólnymi łańcuchy
Opaszmy ziemskie kolisko!
Zestrzemy myśli w jedno ognisko,
I w jedno ognisko duchy!...

P Ł O C K .

Odnowienie kościoła katedralnego. Zarząd kościoła przesyła nam następujące zawiadomienie.

„Zarząd kościoła katedralnego w Płocku ma zaszczyt zawiadomić sz. pp. artystów-malarzy, wypracowujących projekt konkursowy pomalowania wnętrza katedry, że pozostawia się do uznania konkursujących zachowanie lub usunięcie całkowite, lub częściowe pilasterów z arkami, zdobionych obecnie ścianą prezbiterjum.

Uwaga ta, jako odpowiedź na zapytanie niektórych p. p. artystów ma na celu wyjaśnienie punktu 1-go, od B ogłoszenia konkursowego.

Doroczne zebranie członków Tow. dobr. Przypominamy, że pojutrze w poniedziałek 25 b. m. o godz. 5-ej po południu w sali hotelu polskiego odbędzie się doroczne zebranie członków, prawomocne bez względu na ilość osób przybyłych.

W czasie zebrania po odczycaniu sprawozdania z działalności za rok poprzedni i zatwierdzeniu budżetu na rok przyszły, odbędą się wybory członków Rady na nowe dwulecie i członków komisji rewizyjnej na rok przyszły. Ze względu na ważność podejmowanych spraw i ze względu na wybory pożądanym jest, aby zebrała się jak największa ilość członków.

Mrozy lutowe mocno dokuczają wszystkim, a cóż dopiero mówić o biedakach, którzy nie mają czym ogrzać swych siedzib. Szron biały pokrywa ściany izb, a w czasie odwilży cieknie z nich woda. Komitet

opieki nad choremi dziećmi, chcąc choć cokolwiek wesprzeć nędzę zakupił torfu za sumę 26 rb. (złożyli: komitet 16 rb., ks. pr. Weloński 1 rb., Paprocki 2 rb., M. R. 1 rb.) i rozdał je ryczałtowo biednym. Jest to kropla w morzu wobec ogromu biedy, jaka się kryje w suterynach i na poddaszach naszego miasta.

Nędza widocznie zmusza do kradzieży. W nocy z dn. 20 na 21 okradziono kilka piwnic w hotelu europejskim, a rabowano wyłącznie niemal węgiel, który obecnie jest tak potrzebny. — Wszystko stosuje się do sezonu.

Węgiel ku końcowi zimy spada w cenę. Obecnie placimy 1 rb. 70 k., co jest zbyt drogo w stosunku do ceny węgla w Warszawie, gdzie korzec wynosi 1 rb. 35 k. Czytamy przecież o krachu węglowym, o spadku cen, kiedyż nareszcie w Płocku doczekamy się zniżki?

Doświadczenia zbiorowe z odmianami zbóż. T-stwo rolnicze, pragnąc przyczynić się do rozpowszechnienia wśród członków odmian najpiękniejszych zbóż, postanowiło przeprowadzić szereg doświadczeń i badań z różnymi odmianami różnych gatunków zbóż. Dobór odmiany najwłaściwiej i najlepiej przystosowanej do gruntowych, nawozowych i klimatycznych warunków odbywa się sposobem kilkoletnich doświadczeń. Aby otrzymane wyniki można było uogólnić i uprzystępniać dla szerszych sfer rolniczych, doświadczenia takie wykonują się według jednolitego programu w kilku, czy kilkunastu miejscach. — W roku bieżącym o ile znajdzie się po sześciu chętnych rolników, którzyby u siebie doświadczenia tego rodzaju pod kierunkiem T-stwa rolniczego chcieli wykonać, przedsięwzięte zostaną trzy szeregi doświadczeń.

1) Z pięciu odmianami jęczmienia browarnego, mianowicie odmiany: Nadwiślański, Hanna, Chevalier, Printrec i Prinzessin. — Każda odmiana będzie zasiana na 30 pretów. Koszt zakupu nasienia wynosi 6—7 rb.

2) Z 8-ma odmianami owsa: Rychlik lubelski, Leutowski, Steigera, Beselera, Ligowo, Bawarski, Dupawski, Strubego, Najplenniejszy. Przerzeń obsiana każdą odmianą—30 pretów; koszt nasienia wyniesie 8—9 rb.

3) Z 12 odmianami kartofli: Wohltman, Dabery, Merkury, Bismarki, Topaz, Cygnea, Silesia, Gracja, Związkowy, Bończa, Morphy. — Każda odmiana zasadzona być winna na przestrzeni 20 kw. pret.; koszt zakupu kartofli wyniesie 25—30 rb.

Chcący przyjąć udział w wykonaniu tych prób zechcą nadsyłać deklaracje do dnia 10-go marca:

Ze statystyki czytelnictwa. Tutejsze biuro pocztowe otrzymuje ogółem 894 egzemplarze czasopism różnych dla prenumeratorów w mieście i w okolicy pobliskiej, a mianowicie: w języku polskim 597, w rosyjskim 275, niemieckim 11 i hebrajskim 11. Wykaz ten nie przedstawia istotnego stanu czytelnictwa czasopism, bo nie jest zupełnym, gdyż znaczną ilość egzemplarzy czasopism tygodniowych i miesięcznych czytelnicy otrzymują wprost z księgarni, które sprowadzają pisma bezpośrednio z Warszawy w ogólnych pakach.

Liczba egzemplarzy pism codziennych wynosi 515 (Dziennik dla wszystkich 29, Gazeta Handlowa 12, Gazeta Polska 98, Gazeta Warszawska 18, Kurjer Codzienny 28, Kurjer polski 70, Kurjer Warszawski 88, Kurjer Poranny 7, Słowo 30, Wiek 35), i z tej cyfry można wnioskować coś o czytelnictwie miasta gubernialnego, bo wyjątkowo chyba znajdzie się czytelnik pisma tygodniowego, któryby nie prenumerował pisma codziennego. — Otóż sądząc z tego wykazu, 508 egzemplarzy pism codziennych dla 30-tysięcznej z góry ludności miasta i okolicy w promieniu przynajmniej 1 mili (liczne dwory) wydaje się cyfrą bardzo niewielką. Wypada przeciętnie 1 prenumerator na 60 osób.

Z pism rosyjskich—Warszawskij Dniwnik liczy 54 prenumeratorów w Płocku, z innych najwięcej rozpowszechnione jest Swiet, Nowoje Wremia i t. d.

Niemieckie dzienniki przedstawiają: Morgenzeitung, Tageblatt i National Zeitung.

Sprawozdanie. Od komitetu balu w dniu 16 b. m. na rzecz wpisów dla uczniów niezamożnych otrzymujemy sprawozdanie z próbną o pomieszczenie. Otrzymało się sprzedawcy biletów 995 rb., z nadatków 65 rb., razem 1060 rb. Wydatki wynosiły: opłacenie sali 50 rb., 2 orkiestr 65 rb., druk zaproszeń, biletów i porte 35 r., razem—150 rb.

Pozostało czystego zysku 910 rb., z których 750 wręczono dyrektorowi gimnazjum płockiego, jako wpis półroczny za 30 uczniów; 160 rb. redaktorowi „Ech płockich i łomżyńskich“ na wpisy dla uczniów 3-klasowej szkoły miejskiej i uczenie gimnazjum płockiego.

Za tak świetny i niespodziewany rezultat należy się podziękowanie wszystkim uczestnikom zabawy, a zwłaszcza tym z dalszych okolic, którzy ze względu na cel szlachetny, przyczynili się nabyciem biletów do powiększenia funduszów, chociaż sami z rozmaitych względów na zabawę przybyć nie mogli.

Teatr. Dzisiaj „Koniec Sodomy“ na beneficjuszki pani Janowskiej. Drużyna kończy ostatecznie przedstawienia u nas d. 3-go marca. Z nowości w ciągu tygodnia odegrane zostaną sztuki: „Swaty Zagłoby“ Sienkiewicza, „Jak liście“ Giacosa. „Te które się szanują“ a wreszcie nowy oryginalny utwór pióra miejscowego, tym razem kobiecego, kryjącego się pod inicjałami Z. G. Utwór nosi tytuł „Rusalki“ („...bo koeham“) a odegrany będzie w przyszłą niedzielę na ostatnim przedstawieniu. Będzie to w tym sezonie już drugi utwór oryginalny miejscowych autorów, którzy zdala od „wielkiej krytyki“ próbują swych sił. Jak wypadnie sąd publiczności dla nowego utworu, zobaczymy za tydzień, a tymczasem z przyjemnością zaznaczymy te porwy i usiłowania domorosłych autorów, skierowane w kierunku bądź co bądź szlachetnym.

We czwartek odegrana zostanie komedia „Szczęście małżeńskie“, z którego to przedstawienia dyrekcja przeznacza część dochodu na rzecz schroniska dla artystów dram. scen prowincjonalnych.

Ofiary. Na odbudowę wieży Jasnogórskiej Kalikst Pajewski 50 k., Anna Sobocińska 25 k., Paulina Kowalewska 25 k., Marja Rykaczewska 50 k., Marjanna Sobocińska 20 k., Jania i Zdzisia Smolińskie 40 k., Zofja Kęsicka 50 k.—Gatecki 1 rb.

Ł O M Ż A .

Zabawy ludowe. W dn. 10 i 14 b. m. w sali domu zarobkowego odbyły się zabawy ludowe, urządzone staraniem komitetu kuratorjum trzeźwości.

Z karnawału. Zakończyliśmy karnawał całym szeregiem zabaw mniej lub więcej udatnych. W dniu 14 odbyła się zabawa w sali koła muzycznego. Zebrało się dużo osób i tańczono ochocz pod dykcją pp. Caberla i Miszewskiego do g. 7-jej rano. Przed kolacją p. p. C. Niziołowski i H. Górski odegrali bardzo dobrze obrazek sceniczny „Wśród lasu“ Jordana.

W d. 16 w tejże sali odbył się doroczny bal strażacki z mniejszym niż lat poprzednich powodzeniem. Zaledwie około 20 par stanęło w szeregi, którym jednak ochota i humor w zupełności dopisywały. W tymże czasie odbyło się dużo wieczorków i zebrań prywatnych. A zabawy postne muszą mieć na celu zasilenie funduszów naszych i instytucji dobroczynnych, oraz wspomnienie uczniów biednych, którzy nie mają funduszu na wpisy.

Teatr. Trupa operetkowa rosyjska po 6 przedstawieniach opuściła miasto. Zjechało natomiast towarzystwo operetkowe złożone z 5-ku osób i dyrektora orkiestry Lasockiego.

Na przedstawieniach w dn. 14, 16 i 17 lutego odegrano „Kolombing“ — Rapackiego, „Małgorzatę“, „Rajskie jabłuszko“ (Offenbacha), „Węglarzy“ (de Coste), „Piosnki tyrolskie“ (Korschata), „Modelkę“ i „Mały piészczony.“ Poza tem na każdym przedstawieniu publiczność, która gromadzi się bardzo licznie, miała naddatki w postaci kupletów, wykonanych zrecznie przez p. Zimajer. Artystyka pomimo swego wieku, wykazuje dużo jeszcze młodzieńczej brawury. Ale wiek ma swoje prawa, co odczuwa się w grze p. Z. Pewność, zręczność, dostrojenie się, całego zespołu, składają się ogółem wzięwszy na przedstawienie bardzo udatne.

Towarzystwo wyjechało już do Warszawy.

Z naszych okolic.

Tykecin. (kor. wł.) W d. 9 b. m. odbyło się u nas zebranie członków straży ogniowej ochotniczej, na którym pomiędzy innymi dopełniono wyborów do urzędów na miejsce ustępujących. Wybrani zostali na kasjera p. Falkowski, na członka zarządu p. Kurowski, a do komisji rewizyjnej pp. Zająć i Hryniwiecki. W niedzielę 10 b. m. odbyło się przedstawienie amatorskie na korzyść straży, na którym z ogólnym zadowoleniem publiczności odegrano: Jesie-

nią Świderskiego, „Broni niewieściami“ Benediksa i „Ciotkę Femię“ Madeyskiego. Dochodu otrzymano 76 rb.

Mrozy nam dokuczają i sanna dobra wciąż się utrzymuje. Oczekujemy wiosny, która powinna od razu zaznaczyć się ciepło po tak długiej zimie. K. L.

Wyszów. Rozwijające się wszędzie tak dobrze kasy pożyczkowo-oszczędnościowe są dowodem, jak kasy tego rodzaju są potrzebne w obecnej dobie ogólnego zastoju. Nasza kasa istnieje zaledwie rok jeden, a wykazuje również stały ciągły rozwój. W dniu 28 b. m. odbyło się pierwsze roczne zebranie Tow. pożycz. oszcz. przy udziale 39 członków t. j. 1/3 cz. ogólnej liczby stowarzyszonych. Sprawozdanie wykazuje, że obrót roczny wyniósł 21720 rb. dochód z pobranych procentów wykazuje 998 rb. z których wypłacono członkom po 6% dywidendy czyli razem po 12%. Na kapitał zapasowy zaliczono 40 rb. 87 kop. Wychodzących 2-ch członków z rady i zarządu ponownie powołano jednogłośnie na rok jeden. Skład obecny zarządu przedstawia się: prezesem jest dr. Teodor Stępiński, członkami rady pp. Brodowski i Szymański, członkami zarządu pp. Wastkowski, Lewandowski, Jaworski.

Zyczyć należy, aby instytucja w dalszym ciągu pracowała pożytecznie dla dobra stowarzyszonych, nie dążąc do zbyt wielkich zysków, lecz rzeczywiście wspomagając potrzebujących tak bardzo pomocy naszych mieszczan i rzemieślników. J. J.

Rypin. Jedno z pierwszych w gub. płockiej naszych towarzystw kredytowych, których liczba co tydzień niemal się powiększa w trzecim roku swego istnienia rozwijało się pomysłnie w dalszym ciągu. Liczba członków w roku sprawozdawczym 1900 powiększyła się o 58, tak że w d. 1 st. r. b. Tow. liczyło wszystkich 148 z kredytem 39120 rb. W roku tym wydano pożyczek na sumę 49442 rb. spłacono zaś 25420 rb. zwrócono 11895. W ogóle w instytucji zauważa się stale nadmiar kapitału dopływowego, w obec małego stosunkowo zapotrzebowania. Procenty od pożyczek wydanych wyniosły 1881 rb 70 kop. a inne wpływy dały 37 rb. 50 kop. razem 1919 rp. 20 kop. Wydatki wyniosły 1420 rb. 18 k. a mianowicie: procenty od kapitału zakładowego i wkładów 1164 rb. 1 kop. administracja 195 rb. 25 kop. procenty od wpłaconych przed terminem pożyczek 12 rb. 22 kop. różne 48 rb. 70 k. A więc zysk czysty wyniósł 499 rb. 2 k. Stan czynny wykazuje 28534 rb. (pożyczki 25293 rb. kasa 2953 rb. majątek w ruchomości 135 rb. sumy w kasie powiatowej 153 rb.) Takież stan bierny (kapitał zakładowy 6000 rb. wkłady 21080 r. sumy przechowujące 751 rb. kop. zapasowy 153 rb. D.

Zabytki przeszłości. Przy odnawianiu wewnętrznym kościoła parafialnego w Bonislawiu, mianowicie przy rozbiórce ołtarza bocznego, majster-pozłotnik p. Krowicki znalazł 35 sztuk blach srebrnych równej wielkości, o których nie wiadano. Blachy te stanowiły widocznie sukienkę do obrazu Matki Boskiej, a pochodzą widocznie z odległych czasów, bo niema o nich w starych aktach kościelnych żadnej wzmianki. Rysunki na blachach wykonane są ręcznie, co podnosi wartość tych zabytków.

Pobór do wojska. Ze sprawozdania urzędowego zamieszczonego w „Praw Wieśn.“ notujemy, że w guberniach Królestwa przyjęto ogółem do wojska 24646 popisowym, w tej liczbie z gub. płockiej 1631, w gub. łomżyńskiej 1575. W porównaniu z normą wyznaczoną w gub. Królestwa niedobrano popisowych 553, w tem w gub. łomżyńskiej 70, płockiej 33. Tylko w gub. radomskiej i siedleckiej pobrano do wojska przepisaną liczbę popisowych.

Ostrów (gub. łomżyńska). Zmarł tu 20 lutego po długich i ciężkich cierpieniach rejent Adam Harusewicz.

Drzewa owocowe przy drogach. W sprawie obsadzania dróg drzewami owocowymi tyle już u nas pisano, a jednak sprawa posuwa się bardzo wolno. Ogólne dążenie panuje, że u nas drzewa takie nie mogą się utrzymać w obec małego poczucia poszanowania drzew przez włóścian. „Ogrodzi polski“ (3) nie wierzy bardzo w narzekania na dzikość naszego ludu i dla przykładu, że drzewa owocowe mogą u nas utrzymać, wylicza miejscowości w kraju, gdzie drzewa takie doskonale utrzymują, oddawna.

W gub. plockiej wymieniono miejscowości: W majątku Rusinowo (pow. rypiński) p. Pławickiego, drogi folwarczne powysadzone są drzewami od lat 20 prawie. To samo w g. Górze p. Brzozowskiego. W Zbójnie, gosciniac publiczny, na przestrzeni jednej wiosny wysadzony jest jabłoniemi. O parę wiorst dalej ten sam trakt wysadzony jest jabłoniemi na gruntach włościańskich przez włościan. Drzewa liczą też około 20 lat więcej. W pow. lipnowskim u p. Pruskiego w Pydlinie, drogi folwarczne wysadzone czereśniami, które corocznie wydzierzawiane są żyłom. W Osieku na trakcie z Płocka do Zakroczyńia, wiorsta drogi wysadzona jest jabłoniemi, obecnie czterdziestoletnimi. Włościanie we wsi Orszymowo wysadzili swoją drogę wiśniami. W majątku Nacpolsk hr. Tarnowskiego drogi folwarczne wysadzone śliwkami i wiśniami. Toż samo w Kucicach u p. Lempickiego w Kroczywie u p. Czarnowskiego drogi wysadzone wiśniami, które dają poważne dochody; w Łaszewie (pow. ciechanowski) drogi folwarczne wysadzone śliwkami. W wykazie tym dużo, pewnie jeszcze przepuszczono.

W gub. łomżyńskiej w pow. ostrołęckim około pięciu wiorst dróg wysadzonych jest gruszkami, jabłoniemi. Czytelnicy, którzy mogą wskazać nam jeszcze miejscowości, gdzie przy drogach bocznych lub publicznych rosną drzewa owocowe, proszeni są o dostarczenie nam danych.

Z Ostrołęki. Fabryka cegły i kafli p. G. została zamknięta; budynek zajęła artylerja na swoje potrzeby. Tak więc, nawet nieliczne u nas zakłady przemysłowe utrzymać się nie mogą.

Czarnotrzew. Młyn, stojący oddawna nad Omulewką, w ostatnich czasach podupadł mocno, z powodu przekopania rowu, wskutek czego woda w stawie opadła. Na zmiecenie jednego korca potrzeba 24 godzin czasu, nie przynosi więc wiele korzyści okolicznym mieszkańcom.

Z cudzej biedy korzystają zaraz bliźni; tak i w tym wypadku. Jakis partacz z sąsiedniego wiatraku kupił od jednego z gospodarzy kilkanaście pretów łąki i, czując ustawicznie gospodarzy, usiłuje ich namówić, żeby mu pozwolili na uchwale wiejskiej wystawić młyn nowy, który ma stanąć o jakie dwie wiorsty odległości od starego.

Z ochrony leśnej. Na posiedzeniu warszawskiego komitetu ochrony leśnej, które odbędzie w d. 27 b. m. rozpatrywane będą sprawy między innymi: O zatwierdzenie gospodarstw leśnych w lasach dóbr: powiatu płońskiego: Krysk, Dziektarzewo; powiatu pultuskiego: Glinice Gurszewko.

O pustoszącej wyryby drzewa w lasach dóbr: w powiecie płońskim, w obrębie leśnym przy wsi Maluszyn, na gruntach włościańskich.

O pozwolenie właścicielowi dóbr Krocze wo w powiecie płońskim, na wyrąb 7,5 diest lasu młodego na faszynę.

Z uniwersytetu warszawskiego. Uniwersytet warszawski liczy w tym roku 1169 studentów, w tem 753 katolików (61%), 218 prawosławnych (20%), 168 izraelitów (15%), 47 ewangelików (4%). Z tej liczby studentów plockie gimnazjum ukończyło 42, łomżyńskie 31.

Stan urodzajów w gubernji plockiej, przedstawia się według danych urzędowych, następująco: w roku 1900 w pow. plockim: zboża ozime wysiano: na przestrzeni 26,854 diest, żyto (11,694 diest, na gruntach włościańskich; 15,160 na dworskich) zebrał włościanie ogółem 935,520 pudów, po 80 pud z diest; obywatele 243,120 pudów t. j. po 82 pud. z diest. Pszenicą ozimą obsiano 4,438 diest, gruntów włościańskich i 8,626 diest, gruntów dworskich. Włościanie zebrał 279,594 pud. t. j. po 83 z diest., dwory—577,942 pud. t. j. po 77 pud. z diest. Z jarzyn najwięcej w powiecie wysiano owsa, mianowicie 3,815 diest, na gr. włość i 7,455 diest, na dworskich. Zatem idzie jęczmieni, gryka i proso. Innych zbóż nie wysiewano wcale. Pod kartoflami włościanie mieli 5,029 diest, z których zebrało 2,464,210 pudów, dwory 2,643 diest, zebrało 2,934,360 pudów.

Co do pszczołnictwa w powiecie plockim, w roku prowadzawczy znajdowało się 34 ulwarki, liczące ogółem 430 uli, z dochodem przeciętnym 50 rubli na jedną folwark; 87 wsiach włościańskich znajdowało się 640 uli, z dochodem przeciętnym 71 rubla wiecej. Ogrody owocowe w 63 folwarkach, zajmujące 85 morgów przestrzeni, dają przeciętnie na folwark po 54 rb. do

chodu; 130 włościan posiadało 267 morgów ogrodu, z dochodem przeciętnym 62 rb. na właściciela.

Komisje podatkowe. Komisja ogólna izby skarbowej plockiej do spraw podatku przemysłowego i komisje rozkładowe składać się będą z następujących osób w czteroleciu (1901—1904). Komisja ogólna: członkowie: Władysław Sztromajer, Ferdynand Pauli, Julian Wiśniewski, zastępca Stanisław Górnicki.

Komisje rozkładowe: Płocka — członkowie: Alfred Wagner, Jan Pogroziński, Natan Lipszyc; zastępca Mojżesz Firsztberg.

Lipnoska: Benecusz Brecher, Wojciech Zejdlar. Józef Domke; zastępcy Wacław Wojciński, Jan Szalów.

Mławska: Jan Staszewski, Feliks Wolski, Aleksander Morawski; zastępcy Samuel Koniecki, Bolesław Orłowski.

Ciechanowska: Franciszek-Adam Sulewski, Konstanty Wyziński, Roch Skrobowski, Ignacy Bober, zastępca Stanisław Kljanowicz.

Przasnyska: Wojciech Sobol, Aleksander Smoliński, Józef Góralski; zastępcy Barnaba Cybulski, Aleksander Jabłoński.

Rypińska: Hersz-Lejb Skórza, Alojzy Gosiewski, Adolf Hefzinger; zastępca Abraam Rotman.

Sierska: Binem Malowanycz, Stanisław Jasiński, Jan Jasiński; zast. Aron Horowitz.

Wzwanie spadkobierców. Notariusz kancelarji hipotecznej przy sądzie okręgowym plockim, zzywa w terminie 24-go sierpnia 1901 r. spadkobierców generała Piotra Chomentowskiego, właściciela majoratu Makolin, w pow. plockim.

Wypadki niezwykłe. Rubryka gubernialna wypadków niezwykłych, zaszytych w gub. plockiej w czasie (28 grudnia r. z. do 27 stycznia r. b.) zawiera: 8 wypadków śmierci nagłej, w tej liczbie 2 wypadki wskutek nadmiernego użycia napojów wysokowych, 3 wypadki śmierci i 1 okaleczenia przy pracy, 4 wypadki śmierci dzieci włościańskich wskutek poparzeń: dwa wypadki znalezienia martwych ciał (w tej liczbie 1 wypad. zmarnięcia w polu); dwa samobójstwa i 1 wypadek usiłowania odebrania sobie życia; 1 wypadek świętokradztwa (kradzież skarbanki z 4 rublami z kościoła w Drobinie); ucieczka 8 więźniów z więzienia plockiego.

WIADOMOŚCI RÓŻNE.

Ministerjum skarbu przesało izbom skarbowym w Królestwie Polskiem projekt zmian w sposobie pobierania podatku gruntowego oraz podymnego.

Ministerjum skarbu wyjaśniło, że kupiec który opłacił świadectwo przemysłowe, może za tem świadectwem sprzedawać towary na targach i placach (np. w czasie jarmarków), jednocześnie jednak sprzedaż w sklepie nie może się odbywać.

Ministerjum finansów opracowało projekt nowego prawa o przedsiębiorstwach akcyjnych. Przedsiębiorstwa w Królestwie Polskiem podlegać będą przepisom specjalnym, odpowiadającym warunkom miejscowym.

TYDZIEŃ POLITYCZNY.

Sprawy ekonomiczne, materialne zawsze były i są podstawą, przyczyną układu takich lub innych stosunków politycznych. Dzieje życia narodów, państw obracają się około walk o prawo bytu. Marks pierwszy to uwydatnił w swych dziełach. Lecz dawniej obok tych spraw czysto materialnych występowały różne inne czynniki: bądź osobiste zapatrywania, poglądy panujące, bądź sympatje i antypatje ras jednych przeciwko drugim, bądź niekiedy sprzeczność poglądów na pewne idee mniej lub więcej ważne. Dziś na pierwszy plan wstępują jedynie te czynniki ekonomiczne materialne i można napewno przepowiedzieć, że ostaną się te tylko państwa czy narody, które silniejsze będą pod względem posiadania dóbr materialnych. Europa przedewszystkiem odczuwa wagę tych czynników. Narody europejskie rozrastają się i mnożą, doszły do pewnego nienormalnego przesilenia, które pcha je do szukania zbytu dla swych wytworów daleko poza swymi granicami, chociaż daleko im jeszcze do tego, aby wszystkie jednostki korzystały w całej pełni z tego, co dotychczas wydała z siebie cywilizacja. Wreszcie wśród oddzielnych państw w Europie u jednych przeważa bogactwo naturalne, przyrodzone, u drugich wytwórcze, przerebione przy pomocy maszyny i narzędzi doskonałych. W Rosji dotychczas przeważa to bogactwo

naturalne. Przemysł nie jest o tyle rozwinięty aby mógł się obejść bez pomocy zagranicy: Rosja wywozi przedewszystkiem zboże i produkty surowe, których brak krajom czysto przemysłowym. Najwięcej zboża Rosja wywoziła do kraju ościennego, do Niemiec, gdzie już przeważa przemysł nad produkcją rolną. Ale w Niemczech i przemysł rolny wysoko jest rozwinięty, chociaż nie wystarcza dostatecznie na wyżywienie ludności. Nie starczyłoby chleba, gdyby nie przywóz z za granicy (z Rosji). Ale przedstawiciele rolnictwa niezadowoleni są z niskich cen na zboże, jakie płaci Rosja przy swoim wywozie, bo sądzą i zapewne słusznie, że to obniża im ceny zboża miejscowego, którego produkcja w obec wysokich cen robotnika wypada stosunkowo drogo. W roku bieżącym przypada odnowienie traktatów celnych pomiędzy temi dwoma państwami. Otóż przedstawiciele rolnictwa t. z. agrarjusze żądają, agitują w tym kierunku, aby wobec odnawiania traktatów podwyższono cło na zboże rosyjskie. Tymczasem przedstawiciele przemysłu, a także przedstawiciele innych stanów i cała ludność, której zależy na tem, aby nie podwyższano cła, bo to pociągnie za sobą podwyższenie się cen chleba, gorąco wstępują przeciwko zamiarowi rządu, który, dla zyskania sobie zwolenników wposród sfer rolniczych, nieprzyjemnie często wstępujących przeciwko planom rządu, pójdzie prawdopodobnie za ich głosem. Bebel, słynny przewodca partji socjalnej w Niemczech, powiedział w tym względzie: „módlcie się o chleb powszedni, a jednocześnie chcieć, aby chleb ten podrożał. Ale próżne są te wołania, bo jak sam kanclerz niemiecki hr. Bülow zapowiedział, na zboże rosyjskie cło zostanie podwyższonem. Wobec tego naturalnie Rosja nie może pozostać bez odpowiedzi i ze swej strony odpowie znacznem podwyższeniem cen na produkty przywożone z Niemiec, a więc głównie na wyroby przemysłu: maszyny i narzędzia rolnicze, przetwory chemiczne i t. d. Rozpocznie się więc walka celna pomiędzy obydwoimi wielkimi państwami, której wyniki dotkliwie się zaznaczą dla narodów obu państw. Dla naszego zwłaszcza kraju, którego granica sąsiaduje z Niemcami na tak znacznej przestrzeni, który wywozi dużo zboża a przywozi znaczną ilość wytworów przemysłu, stosunek pomiędzy Rosją a Niemcami jest bardzo ważny. Niewątpliwie Rosja jest stosunkowo w lepszym położeniu, bo chociaż zboże na razie będzie musiało poszukać sobie innego zbytu, ale chleb będzie tam a przemysł może się rozwinąć. To też nie zbyt obawia się tej wojny celnej, co widać z komunikatu zamieszczonego w Torg. prom. gaz. „Niemcy (czytamy w tej gazecie) więcej są zainteresowane zawarciem traktatu, który, prócz handlu, obejmuje i inne stosunki. Cudzoziemcy korzystają z ulg przy prowadzeniu handlu i przemysłu, władaniu majątkami osobistemi, prowadzeniu spraw sądowych, uwolnieniu od obowiązków rekwizycji, towarzystwa akcyjne jednego kraju istnieją prawie w drugim, sądy są dla wszystkich jednakowe, kapitały ochraniają się przez instytucje cywilne. Tem wszystkim Niemcy są znacznie więcej zainteresowane, niż Rosjanie. Jeżeli ktoś obiecuje przynieść Rosji szkodę przez zmniejszenie zbytu produktów gospodarstwa rolnego, to Rosja na wadze stosunków międzynarodowych potrafi znaleźć właściwą przeciw wagę. Rząd rosyjski nie jest zaniepokojony agitacją dającą się zauważyć zagranicą i gotów jest odpowiedzieć na każde obostrzenie.“

Ta zapowiadająca się walka celna pomiędzy dwoma państwami zajmie cały świat polityczny, a w naszym życiu ekonomicznem dotkliwie się zaznaczy, to też pióra publicystów poświęcają tej sprawie wiele miejsca i uwagi.

Jednocześnie wybuchnęła walka celna pomiędzy Rosją a Stanami Zjednoczonymi. Ameryka podniosła cło dodatkowe na przywożony przez Rosję cukier. Rosja odpowiedziała niebawem, bo podniosła znacznie cło 50%, na przywożone z Ameryki maszyny i produkty przemysłu metalurgicznego. Ta wojna celna również bardzo dotyczy naszych stosunków ekonomicznych, bo cukier, wyprodukowany w naszym kraju, straci miejsce zbytu w obec utrudnionych warunków. Sądzą jednakże, że nieporozumienie to zostanie załagodnem. I Ameryka i Rosja oświadczają się za przyjaznym stosunkiem. Gazety rosyjskie upatru-

ją w tej wojnie celnej pomiędzy Ameryką a Rosją knowania Niemiec, które pragną pokłócić oba państwa, aby samym zyskać na wywozie swojego cukru.

W Chinach zapowiadają się nowe wielkie wypadki słyhać, że hr. Waldersee uzbraja na koniec lutego wielką wyprawę, celem opanowania całej prowincji Czili. Równocześnie uzbrajana jest także wyprawa morska. Wynikiem całej akcji ma być obalenie dynastji lub nawet tronu w Chinach. Zamierzonem jest również silne obwarowanie poselstw europejskich w Pekinie, tak że główne miasto Państwa Niebieskiego stanie się silną fortecą. Rokowania pokojowe wciąż idą opornie.

Z czasopism.

Konkurs literacki. Związek naukowo-literacki we Lwowie, dla uczczenia dwudziestopięcioletnia pracy pisarskiej Henryka Sienkiewicza, ogłasza następujący konkurs literacki.

Konkurs obejmuje charakterystyki współczesnych polskich pisarzy i artystów. Prace poszczególne nie powinny przekraczać objętości trzech arkuszy (48 stron) druku, formatu „Wiedza i Życie“, wydawnictwa Związku naukowo-literackiego, nakład księgarń Altenberga we Lwowie. Termin nadsyłania prac do 1 maja r. b. Prace przesyłać należy na ręce prezesa związku („Prof. dr. Józef Pawlikowski, ulica 3-go Maja 1. 5). Mają one być zaopatrzone godtem, a w dołączonej zamkniętej kopercie zawierać nazwisko i adres autora, tudzież jego oświadczenie tej treści: „Oświadczam, że praca pod godtem... dotąd drukiem ogłoszoną nie była i że pod warunkami konkursem oznaczonymi oddaje się na wyłączną własność Związku nauk.-lit. we Lwowie.“

Nagroda ustanawia się pięć: jedna na 200 koron, jedna na 100 koron, trzy po 50 kr. Zarówno prace nagrodzone, jak i te, które sąd konkursowy obok nich jako najlepsze odszczególni, przechodzą na wyłączną własność Związku. Nawzajem Związek zobowiązuje się ogłosić je drukiem, bądź w wydawnictwie swem „Wiedza i życie“ bądź w osobnem wydaniu, najdalej w przeciągu pół roku od chwili rozstrzygnięcia konkursu, placąc po 60 koron honorarjum od arkusza (16 stron) druku formatu „Wiedza i życie.“ Nagrody będą wypłacone zaraz po rozstrzygnięciu konkursu, honorarja po wydrukowaniu.

Za zgłoszeniem się listownem do przyzdum (adres jak wyżej), otrzymają interesowani pod wskazanym przez nich adresem bliższe wyjaśnienia dotyczące konkursu.

Jan Gw. Pawlikowski, prezes. Jau Kasproicz, wiceprezes. Zygm. Poznański, sekretarz. „Chimera.“ (Dok.) Przytaczamy tu urywek z tego pięknego, a wielce rzetelnego utworu: „Karz mnie.

Bom ci człowiek, który wyszedł z grzechu i prześladowan był przez grzech—do końca! Ojcem się wyparł a kiedy zamknął powieki, krzyżam na jego grobie nie postawił, bom go nie prosił o garść tego błota o nędzny żywot ten!

Moja to wina, moja wielka wina! Matkę wypędził z domu, by nie jadła stawy, porwanej większym, niż ja tchórzom a wypędziłem ją w czasie, gdy nad ziemią przebiegał tuman nawalnic, aby jej w drodze, w bezładnem pustkowiu oczy wyzwały błyskawice, a dąb walący się od gromu, aby ją przygniół swą kłodą na wieczność!

Moja to wina, moja wielka wina! Oślepił siostrę spotkawszy zebrzącą u wrót wspaniałej katedry, nie czulem tyle odwagi, aby się dotknął jej ręki wyschniętej; i na jej krwawe wskazujące orbity, głupim powiedzieć łbom i pustym łwicom: Idźcie! mnie łaski waszej nie potrzeba—to siostra moja, przy niej mi pozostać!

Moja to wina, moja wielka wina! I tak w dalszym ciągu cały szereg innych występków, przekroczeń przeciwko bliźnim. Oto w dalszym ciągu.

Zabiłem brata, bo mi się worał w miedzę i naręcał owas mi wyzwał dla swego konia! Moja to wina, moja wielka wina. Rozpalonemi zamiętnościami słoni miałem skazić niewinną wetydlwość, nim się w słoneczne rozwinęła kwiecie. Podstępnie owoc zerwałem dławicy słowem, któremu dała moc obłuda, wielkiąc szewianie z milodeł,

a sobiem szeptal jak złodziej, co w każdym widzi złodzieja: rwij nim przyjdzie inny.

Panie! Wszystkie ja grzechy wziętem na swe barki, bom ci ja człowiek, bom urodzon z bólu bo żal i rozpacz i przestroch i wyczerpanie i siła

są przyczynami mego isznienia! Próż tego utworu oryginalnego, z Poezji zaznaczyć jeszcze trzeba kilka innych: Sonety Ruffera, Staffa, Zawistowskiej, Zbierzchowskiego, a z tłumaczeń: z czeskiego poematu „Na Synaj” zmarłego Zeyera w pięknej przekładzie Miriami. Z Poezji ludowej duńsko-norwęgskiej „Tor z Havsgaard.”

W tymże zeszycie czytamy bardzo dowcipną, oryginalną bajkę Jana Lemańskiego p. t. „Ruch etyczny.” Swinie postanowiły naprawę bytu przeprowadzić. Odbywają więc wiec, na którym radzą o ruchu etycznym. Różne były poglądy i zdania Wkorytowłazów, Gnojoryjów i innych; ostatecznie przeważało zdanie, aby powrócić do natury. „dać do lasu nura i żyć tam jak przodkowie, jak każde natura.” I tak się stało, ale cóż:

Zaledwie pierwsze wpełzły w bór zachodu wszystkim jakoś łzawo [cienie patrzyły ślepią, a kiedy zórza ostatnim szkarłatem bluznęła po niebie, wróciła trzoda do chlewów—do siebie; wróciła tęskniąc za psem, za batem, za zwykłą strawą warzoną w saganie,— wróciła, znówu mistyczne czekanie oblewać łzami, zgadując, kto też najprędzej będzie wędził się w swędzie jałowca jutro/ na połędwie albo salami.

Z utworów prozą pomieszczono opowiadanie Cyprjana Norwida „Ad leones” i powieść S. Przybyszewskiego p. t. „Synowie ziemi.” Dzieje życia i rozmyślenia na temat różnych spraw Czerkaskiego, zdaje się, że to dzieje życia i myśli samego Przybyszewskiego. Styl i tok opowiadania właściwy temu pisarzowi, wydatniający całą głębię uczuć i ich przemian w dnszy bohatera, czynią powieść tę niezwykle zajmującą. Wreszcie wspaniały dramat p. t. „Aksel” hr. de Villiers de L'Isle Adam, kończąca dział twórcy, zajmująca razem 145 stronicy. Zeszyt kończy krotka miesięczna „glossy” w różnych sprawach, mniej lub więcej związanych ze sztuką i literaturą, dział krytyczny obejmujący utwory z ostatnich czasów i sztuki piękne plastyczne

Każdy noworodek jest oglądany szczegółowo i badany, aby można coś wyrokować o jego przyszłości. Dla tego też i my poświęciliśmy sporo miejsca nowemu wydawnictwu, aby zapoznać z nim czytelników. Rokować o przyszłości nie możemy, ale sądząc z wrażenia pierwszego, które, pomimo nasuwających się różnych myśli i uwag, bardzo dobrze ku sobie usposabia, wydawnictwo to poświęcone wielkiej czystej sztuce, powinno znaleźć czytelników, którzy pragną jej i tęsknią do niej. Ale przypomina się nam artykuł „Los genjuszów”— może autorzy, nie skłonni do ustępstw, pozostaną samotnymi, nieznanymi? Szkoda by było...

DO ROZWIĄZANIA ZA NAGRODĄ.

Z 15 zgłosek, a, c, e, h, i, j, m, n, r, s, t, u, w, y, z, które się powtarzają, ułożyć 24 wyrazy, których początkowe litery czytane z góry na dół złożą zdanie, wyrażające pewną okoliczność. Znaczenie wyrazów, jest następujące: Kropki oznaczają ilość zgłosek w wyrazie.

- 1) szczyty gór tatrzańskich.
- 2) roślina z gatunku cebulkowatych.
- 3) tytuł utworu znakomit. poety XVI w.
- 4) kraj u podnóża gór Kaukaz.
- 5) imię rusińskie.
- 6) instrument muzyczny.
- 7) rzeka w Syberji.
- 8) jedna z najwyższych gór Azji.
- 9) kąpiele rzymskie.
- 10) duża rzeka w Europie.
- 11) imię żeńskie.
- 12) znana w Europie miejscowość lecznicza.
- 13) mieszanina mechaniczno-chemiczna, nazywana przy budowie.
- 14) przewodca (w znaczeniu pogardliwym).
- 15) miasto w guber. łomżyńskiej.
- 16) miasto w Armenji.
- 17) zakon katolicki.
- 18) bogini słowiańska.
- 19) miasto handlowe w Anglii.
- 20) starożytna osada w pow. ostrowskim.
- 21) miasto w Holandji.
- 22) rodzaj grzyźniów.
- 23) dozorca harem.
- 24) niewiasta biblijna z Moabit.

Nagrodę w postaci książki, i zeszytu miesięcznika „Chimery” otrzyma ten, kto pierwszy nadesłanie dokładne rozwiązanie 1) z Płocka, 2) z Łomży, 3) z gub. płockiej, 4) z gub. łomżyńskiej.

Odpowiedzi redakcji.

Panu M. w Gumowie. Nie będzie spóźniona skłádka w połowie marca.
Do szanownych naszych pp. korespondentów. Od pewnego czasu odczuwamy brak korespondencji z różnych miast, miasteczek i zakątków naszych okolic. Przypuszczaliśmy że zapusty stawały na przeszkodzie „bawieniu się piórem.” Ale obecnie mamy czas postu i rozmyślań, więc prosimy przypomnieć sobie o nas. Żywotność pisma i jego ożywienie zależy od waszej pomocy, więc nie zapomnijcie o tem. Przecież w obecnej porze tyle materiału macie do pisania, tyle sprawozdań i zebrań rocznych się odbywa, że macie o czem pisać. A przecież i inne sprawy są wciąż na porządku dziennym. Polecamy się gorąco pamięci waszej.

KRONIKA HANDLOWA.

Sprawozd. Domu Roln. B. i Wolbner, Barczak i S. S. Płock, 22 Lutego.
Na targ dzisiejszy dowieziono około 200 korcy różnego ziarna, a mianowicie: pszenicy około 70 korcy, żyta 80 korcy, jęczmienia pastewnego 40 korcy, owsa 40 korcy, gryki — korcy, grochu — korcy i rzepaku letniego — korcy.
Z powodu ostatniego dnia zapustów, dowóz na targ dzisiejszy był bardzo ograniczony.
Placono względnie do jakości ziarna: za pszenicę od rb. 5,— do 5,10 za 240 f., żyto od rb. 3,75 do 3,90 za 230 f., jęczmień pastewny od 3,60—3,75 za 210 f., owies od 2,60 do 2,70 za 140 f., gryka od 0,00 do 5,50 za 210 f., groch od 0,00 do 5,00, rzepak od 0,00 do 0,00 za 215 f.

Gdańsk, 22 Lutego. Tendencja spokojna, ceny bez zmiany.
Warszawa 22 Lutego. (Ceny zboża placone na st. Praga kolei terespolskiej w ładunkach wagonowych, według notowań domu handlowego A. Wierzbowskiego—Włodzimierska 21). Za pud w kopiejkach: Pszenica krajowa wyborowa 90—92, średnia 84—89, poślednia 77—82. Żyto krajowe nowe 73—74, stare 70—72, poślednie 68—69. Jęczmień brow. 90—92. Na paszę i kaszę 74—76. Owies krajowy 71—74. Groch polny warzelny 95—105. Gryka 90—96. Usposobienie targu ożywione, ceny dość stałe.

(Targ zbożowy na placu Witkowskiego). Placono za żyto wyborowe 4,20 za korzec. Pszenica 5,70. Jęczmień 3,90—4,20. Owies 2,80.
Głoda. Notowania papierów. Ruble 216,25 Listy tow. kred. ziem. duże 4,5. 96,45 drobne 4,5.— 0,90 duże 4— 85,36, drobne 4—89,—. Listy m. Płocka 98,00 n. Łomży 91 50 not.
Renta państwowa 4—96,45. Pożyczka państwowa z 1864 r.—329,00 z r. 1866—294,—. Premjowa szlachecka 5—214,75.
Łomża, 22 Lutego. Pszenica 4,90—5,10 rb., żyto 3,70—4,00, jęczmień 3,70—4,00, owies 2,30—2,60 rb., gryka 4,80—5,00 rb., groch 5,20—6,00.

Do numeru dzisiejszego dotacza się **CENNIE nasion i narzędzi ROLNICZYCH** Alfreda Grodzkiego.

OGŁOSZENIA.

Ign. Brochocki SKLEP WYROBOW TABACZNYCH
Poleca świeżo nadeszłe papierosy obstalunkowe „Prawdzic” i inne w gatunkach wyrobowych.

Do wydzierżawienia w Płocku

FABRYKA PIECÓW KAFLOWYCH
ulica Królewiecka w domu W-nych Lesera i Buchwitza od 1 lipca r. b.

PATENTY
D. FRAENKEL inż.
Warszawa, Świętokrzyska № 48
13 LETNIA PRAKTYKA

W Kucharach

Z dniem 10 lutego r. b. rozpoczyna się wyrób **drzewa budulcowego sosnowego**, jak również **brzozowego** na wszelkie potrzeby gospodarskie Staicy pocztowa Drobin.

W dom. **SLEPKOWO** jest do sprzedania

OGIER

zdatny do rozpiodu, **KLACZ** 6-letnia i 4-letnia oraz dwie klacze 3-letnie dobrej miary.

Oddział handlowy

PRZY TOW. ROLNICZYM Łomżyńskim.

sprzedaje: superfosfat, żuźle Thomasa, kaimnit, saletrę chilijską, koński zęb wyborowego gatunku, nasiona marchwi i buraków pastewnych. Nasiona ładne. Zamówienia prosimy przesyłać jaknajwcześniej listownie do Łomży.
Zarząd oddziału handlowego.

TANIO DO SPRZEDANIA!

Drzewo porządkowe w sążniach i drągi brzożowe w porębie — Borkowo Wielkie pod Sierpcem.

SEKCYJA SŁUŻBOWA

Łomż. Tow. Rolniczego
rekomenduje zdolnego buchaltera i kasjera, obznajmionego z prowadzeniem interesu drzewnego w tartaku. Kawaler. Zna trzy języki. Żąda 400 rubli.

DWA OGIERY

rządowe z Janowa stanowić będą—od 26 Intego r. b. w Borkowie-Wielkiem przez Sierpc.

PISARZA

podwórzowego, żonatego na ordynarję, lub kawalera na stół — poszukuje dominjum Smardzewo przez Płońsk. Oferty adresować W-ny Morawski.

PISARZ

potrzebny do większego majątku, familijny umiejący prowadzić książki i rachunki rolnicze; pensja 150 rubli i odpowiednia ordynarja. Oferty przyjmuje Hotel Polski w Płocku pod lit. Z. J.

Gospodyni

wdowa, obeznana z chowem drobiu i mleczarstwem od 1 maja b. r. potrzebna—Tylko dobre świadectwa będą uwzględnione, takowe przesyłać pod adresem: Dominium Skrwilno st. p. Rypin.

PISARZ

z kilkoletnią praktyką, potrzebny od 1-go kwietnia do folwarku Misawko-Strzałkowski, pod Płockiem.

Potrzebni są **OFICJALIŚCI ROLNI**
Oferty piśmienne składać proszę w lokalu Towarzystwa rolniczego w Płocku ulica Warszawska dom Malcowej.
DLA ROLNIKA.

SEKCYJA SŁUŻBOWA
Tow. Roln. Łomżyńskiego umieszcza ekonomów, pisarzy i inną służbę folwarczną. Interesanci zechcą zgłaszać się do kancelarji Sekcji w gmachu Tow. kred. ziemskiego w Łomży.

Płockie Tow. Wz. Kredytu

płaci od lokacji

rocznych	—	—	—	6%
półrocznych	—	—	—	5%
kwartalnych	—	—	—	4%
płatnych za 7-dniowem wypowiedzeniem	—	—	—	3
płatnych na żądanie	—	—	—	2%

Kapitały, podniesione przed upływem dni ośmiu, nie będą oprocentowywane.

BILANS
Rypińskiego Towarzystwa Kredytowego na 1 Stycznia 1901 r.

Stan czynny:		Stan bierny:	
Pożyczki	25,293 —	Kapitał zakładowy	6,000 —
Sumy w kasie powiatowej	153 37	„ zapasowy	153 37
Majątek i ruchomości	135 —	do dyspoz. Zarządu	51 13
Kasa	2,953 34	Wkłady	21,080 —
		Sumy przechodzące	751 19
		Zysk czysty za 1900 r.	499 02
	28,534 71		28,534 71

We Wtorek dnia 5 Marca rozpocznie się **3-dniowa WYPRZEDAŻ towarów WYSORTOWANYCH** w Magarynie **A. WAGNERA** w Płocku.